

Patriotyczne, Gdy w noc wrześniową

Gdy w noc wrześniową północ wybiła,
Eskadr bojowych ogromna moc
Szumem motorów ciszę przebiła
W piekło zmieniła cichą noc

Miasto i wioski zbombardowane,
Gdy ludność była w głębokim śnie
Gdy się niczego nie spodziewano,
To nam zadano ciosy złe

Piersi obrońców murem stanęli,
W porannym słońcu bagnet się lśnił
A gdy bój ucichł. Hura! Krzyknęli,
Bagnetem wroga pchnęli w tył

A wtem lotnictwo się pojawiło,
Którem szeregi wspierali swe.
A naszych orłów widać nie było,
Co nas zmusiło cofnąć się.

Tak się cofalim do bram Warszawy,
Za nami sunął tankietek wąż.
Więc się nie martwmy, że kraj zabrany,
Wszak nam nie będzie źle tak wciąż.